KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 8 (20) Lutego 1861 Rok. — № 48. — Jutro, Śtej Eleonory Panny. Przybyło dnia godz: 2 minut 34.

Jutro, o godz: 9ej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, nowo wyświęcony Kapłan tegoż Zgromadzenia X. Hieronim *Matulewicz*, odbywać będzie Primicje, w Niedzielę zaś dwóch nowo-wyświęconych Kapłanów tegoż Zgromadzenia X. Anastazy *Jadachowski*, i X. Kolumban *Król*, jeden o godz: 9, drugi w czasie Summy po-raz pierwszy odbywać będą ofiary Mszy Śtej, po której ukończeniu, udzielać będą błogosławieństwo zgromadzonemu ludowi przez kładzenie rąk.

Dziś, w Piątek i Sobotę, pierwsze tegoroczne Suchedni.

Z Petersburga, d. 20 Stycznia (10 Lutego).

W Piątek, 20go Stycznia, P. *Lindheim*, Jenerał Piechoty i Jenerał-Adjutant N. Króla Pruskiego, miał honor być przyjmowanym na audjencji pożegnalnej przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA i NAJJAŚNIEJSZĄ PANIĄ. PP. *Rauch* i *Lindheim*, Oficerowie Armji Pruskiej, znajdujący się przy osobie Jenerała *Lindheim*, także mieli zaszczyt pożegnać ICH CESARSKIE MOŚCIE.

Oddział Kupiecki Petersburskiej Ogólnej Rady Miejskiej, chcąc uszanować pamięć spoczywającej w BOGU Cesarzowej Alexandry Fedorównej, dekretem z dnia 26go Listopada 1860 roku postanowił: Powiększyć komplet Szkoły Alexandryjskiej przy Mikołajowskim Domu Przytułku o 10 wychowanic, z nadaniem im nazwiska: „Pensjonarek na pamiątkę spoczywającej w BOGU Cesarzowej Alexandry Fedorównej." W skutek Najpoddaniejszego raportu o tem Ministra Spraw Wewnętrznych, w d. 16 Grudnia 1860 r. NAJJAŚNIEJSZY PAN Najwyżej zezwolił na wprowadzenie w wykonanie powyższego postanowienia i rozkazał oświadczyć Oddziałowi Kupieckiemu St: Petersburgskiej Ogólnej Rady Miejskiej, Najmiłościwsze JEGO CESARSKIEJ MOŚCI podziękowanie.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Alojzego *Amman*, Komendarza Kościoła Parafjalnego w Dubrowie, Proboszczem Kościoła Parafjalnego we wsi Czastarach, w Pcie Wieluńskim, Gub: Warszawskiej.

Trybunał Cywilny Gub: Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem z dnia 16 (28) Listopada r. z., na powództwo Teofili *Czuperskiej* wydanym, Adama *Czuperskiego* Stopnika przy pałacach Cesarskich w Łazienkach, za zniklego uznał.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Emilji-Eleonory z Brandysów *Ryttel;* na które, zaprasza się Familję, łaskawych Przyjacioł i Znajomych.

Pojutrze, to jest w Piątek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Andrzeja *Masłowskiego*, b. Mecenasa Warszawskich Depart: Rzą: Senatu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie o godzinie 10tej z rana; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjacioł, Kolegów i Znajomych.

Marcella *Nałęcz*, Panna, w wieku lat 14, po długiej i ciężkiej chorej, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, dziś rano, zakończyła życie. Stroskana Matka, powtórnego ślubu Sędzina *Dyament*, z domu *Biedrzycka*, uwiadamia o tem Familję i Przyjacioł.

Gazety Petersburgskie donoszą o skonie Jenerała-Majora Jazdy *Wojcickiego*.

W Dagestanie na Kaukazie, rozpoczęto budowę drogi żelaznej.

W Czernichowskiej Gubernji obecnie odbywa się specjalny pomiar gruntów, mający się ukończyć w ciągu dwóch lat. Utworzona władza nad tem przedsięwzięciem, ma zamiar zbierać jeograficzne i etnograficzne wiadomości.

W dniu 12 b. m. odbył się obrzęd zaślubin Ludwika *Zaleskiego*, Syna byłego Pomocnika Naczelnika Powiatu, z Panną Leonidą *Jastrzębską*, Córką Professora Szkół Gimnazjalnych. Błogosławił temu związkowi Wikarjusz Kościoła Parafjalnego PANNY MARJI.

JW. Róża z Hr: Potockich Hrabina Andrzejowa *Zamoyska*, powróciła z Paryża.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nr 372, wyszedł 48 zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, który między innemi artykułami zawiera następujące: *Czaccy* Michałowie i Tadeusz, *Czajkowscy, Czaplicowie, Czapscy, Czarneccy, Czarnieccy, Czarnkowscy, Czarnoccy, Czarnogórze, Czarnoindrja, Czartoryscy*, i t. d. Cena zeszytu w Królestwie kop: 35, za granicami 37½ kop:. Na Pocztamtach i stacjach Pocztowych kop: 40. Nowo przybywający Prenumeratorowie, mogą od samego początku nabywać dzieło częściowo, jak im dogodniej, poszytami lub tomami; nikt nie jest obowiązany do nabycia wszystkich dotychczas wydanych poszytów razem, ani do żadnej przedpłaty.

(Art: n.) Jedną z plag miejskich, zwłaszcza dla nowoprzybyłych, jest wyszukiwanie mieszkań; nietylko błąkać się trzeba po nieznanych ulicach nakręcając karku za anonsami, lecz dopatrzywszy takowe, narażać się na opryski, znudzonych kwestjami odźwiernych i niechęć zasiedziałego lokatora, plądrując mu siedzibę. Niesnaski te usunąć by w części można, gdyby trudniące się tym przedmiotem biura informacyjne, postarały się o plany sytuacyjne mieszkań z ich rozmiarem, oznaczeniem ulicy, piętra, dodatków, ceny i daty opróżnienia; przy takim wskazaniu, niezostawałoby tylko wybór i zawarcie kontraktu, a za oszczędzone sobie przykrości, fatygę, czas i t. d., z chęcią w miarę obszerności lokalu, honorarja by składali.— T. S.

W Nrze 45 *Kurjera* w artykule o Lekarzu z Włodawy, zamiast *Dyleski* czytaj *Dalecki*.

Znamienity i bogaty zbiór osobliwości i dzieł sztuki Xięcia *Sołtykowa*, będzie sprzedany w Paryżu w Kwietniu, wprzód jednak zostanie wystawiony na widok publiczny. Zbiór zaś broni sprzedawać się będzie oddzielnie w dniu 25, 26, 27 i 28 Marca r. b. w hotelu Drouot.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Celnym przy Kancellarji Przybocznej Namiestnika, mianowany: Nadetatowy Urzędnik do pisma w Wydz: Cel: Atanazy *Dołżański*, Młodszym Urzędnikiem do pisma w tymże Wydziale. W Wydziale Kom: Rzą: S. W i Duch:, mianowani: Urzędnik do pisma w Wydz: Administracji Kom: Rzą: S. W. i D., Sekretarz Gubernjalny Ant: *Czekliński*, Pomocnikiem Archiwisty w tymże Wydziale; Applikant Kom: R. S. W. i D. Hen: *Grajbner*, Urzędnikiem do pisma w Wydz: Administracji Ogólnej tejże Kom: Rządowej; Nauczyciel Szkoły Pow: w Mławie Alexander *Cwierczakiewicz*, Redaktorem-Korrektorem Redakcji Gazety Rządowej; Rachmistrz Wydz: Policyjnego w Rządzie Guber: Warszawskim Bazyli *Białobrzeski*, Adjunktem Wydz: Administracyjnego w tymże Rzą: Gubernjalnym; Tłomacz pism Rossyjskich w Rzą: Guber: Radomskim Bronisław *Malecki*, Adjunktem 1szym Wydz: Administracyjnego w tymże Rzą: Gubernjalnym; Adjunkt Wydz: Policyjnego w Rządzie Guber: Radomskim Assesor Kolleg: Ant: *Plewiński*, Nadrachmistrzem Wydz: Administracyjnego w tymże Rzą: Gubernjalnym; Urzędnik do czynności o nieograniczenie urlopowanych wojskowych niższych stopniach w Rzą: Guber: Lubelskim Kazimierz *Cwikliński*, Adjunktem Wydz: Policyjnego w tymże Rządzie Gubernjalnym; Pomocnik Naczelnika Kancellarji w Rzą: Gubernjalnym Płockim, Radca Hono: Adam *Dorożyński*, Naczelnikiem Kancellarji w tymże Rzą: Gubernjalnym; Rachmistrz Wydz: Administracyjnego w Rzą: Guber: Płockim Wacław *Karabanowicz*, Adjunktem tegoż Wydziału; Radca Prawny Wydz: Skarbo: w Rządzie Gubernjalnym Radomskim, Radca Dworu Felix *Plendus*, Naczelnikiem Ptu Olkuskiego; Starszy Pomocnik Naczelnika Ptu Zamojskiego Radca Hono: Michał *Skibiński*, Naczelnikiem Ptu Zamojskiego; Pomocnik Naczelnika Ptu Siedleckiego Radca Dworu Karol *Krasuski*, Naczelnikiem tegoż Powiatu; Adjunkt Wydziału Policyjnego w Rzą: Guber: Lubelskim, Radca Hono: Jan *Trzciński*, Starszym Pomocnikiem Naczelnika Pow: Zamojskiego; Rachmistrz kl: IIgiej Kom: R. S. W. i D., Sekretarz Guber: Jan *Wierzejski*, Pomocnikiem Naczelnika Ptu Siedleckiego; Dymissjonowany Sztabs-Kapitan Wojsk Cesarsko-Rossyjskich Zygmunt *Gawłowski*, p. o. Pomocnika Naczelnika Ptu Sejneńskiego; Burmistrz m. Sławkowa Alexander *Augustynowicz*, p. o. Prezydenta m. Gubernjalnego Radomia; przeniesieni na własne żądanie: Pomocnik Naczelnika Ptu Sejneńskiego, Radca Hono: Tymoteusz *Kiełkiewicz*, na takiż Urząd do Ptu Łomżyńskiego; dla dobra służby: Adjunkt Wydz: Administracyjnego w Rzą: Guber: Płockim, Assesor Kolleg: Dominik *Obniski*, na Adjunkta Wydz: Wojskowego w tymże Rzą: Gubernjalnym. W Okręgu Naukowym Warszawskim, przeniesieni dla dobra służby: Nauczyciel Szkoły Elementarnej wzorowej w Instytucie Nauczycieli Elementarnych w Radzyminie Ignacy *Gerreth*, na Nauczyciela Arytmetyki i Rysunków w tymże Instytucie; Nauczyciel Szkoły Elementarnej w mieście Czersku Ant: *Sędziak*, na Nauczyciela Szkoły Elementarnej wzorowej w Instytucie Nauczycieli Elementarnych w Radzyminie. W Kancellarji Marszałka Szlachty Gubernji Augustowskiej, zatwierdzony: P. o. Młodszego Sekretarza Kancellarji Marszałka Szlachty Gubernji Augustowskiej, Sekretarz Kolleg: Kazimierz *Brochocki*.

Według statystycznych wiadomości, we wszystkich sądach Duchownych Rzymsko Katolickich w Królestwie Polskiem wytoczono w r. 1858 spraw małżeńskich 103, z tych na powództwo mężów 14, na powództwo żon 86, 3 z urzędu przez Prokuratora. Ze skarg tych, w pierwszej instancji otrzymało skutek przez seperację na czas nieograniczony 18, na czas ograniczony 1, unieważniono 2, oddalono 9, nie popierano 14, pozostało w instrukcji 48. W drugiej instancji popierano spraw o unieważnienie małżeństwa 8, z tych unieważniono 5, oddalono skarg 2, pozostała w instrukcji 1. Spraw o seperację było 3; z tych rozłączono na czas nieograniczony 2, oddalono skargę 1. Z tych dwie były na powództwo męża, jedna na powództwo żony. Najwięcej tych spraw było w Archi-Dyecezji Warszawskiej (27); później w Płockiej Dyecezji (17), Kujawsko-Kaliskiej (13). Inne Dyecezje wykazały ich po kilka. Niemniej ciekawe są wypadki sądów Konsystorza Ewangielicko-Augsburgskiego. Tu było do rozpoznania o unieważnienie małżeństwa spraw 30; z tych rozwiązano 17, oddalono skarg 3, pozostało w instrukcji 10. Z pomiędzy małżeństw rozwiązanych jedno trwało lat 30, jedno 28, jedno 18, dwa po lat 14, dwa po 13, jedno lat 12, jedno 1[illegible] jedno 8, jedno 6, jedno 5, trzy po lat 4, jedno 3, jedno [illegible] lata. W Konsystorzu Ewangielicko-Reformowanym wytoczono dwie sprawy i te rozwiązano z powodu złośliwego opuszczenia. Jedno z nich trwało lat 21, drugie 1[illegible] pierwsze rozwiązano z winy męża, drugie z winy żony.

Wyszedł zeszyt 15ty, czyli tomu 2go 3ci, *Muzyki Kościelnej* R. *Zientarskiego*. Przedpłata na 5 tomów złp. 80 (rs. 12). Cena jednego tomu złp. 33 gr: 10 (rs. 5) jednego zeszytu złp. 5 (kop: 75). Po wyjściu 2go tomu przedpłata podniesioną będzie na złp. 100 (rs. 15). Skład główny dzieła tego w Xięgarni Polskiej *A. Dzwonkowskiego i Spółki*, przy ulicy Miodowej pod Nr 482 (4).

P. Redaktorze! Przeczytawszy artykuł w Nr 45 *Kurjera Warszawskiego*, pod datą 11 b. m. *osiem* nas Panien razem zebranych, jednogłośnie osądziło, że lepiej autor tego artykułu byłby zrobił, gdyby 15 i 20 k. na swą intencję był ofiarował. Młodzieniec na którego tak powstał, zyskał współczucie tych wszystkich, którzy pojmują, że każde serce młode i żyjące, musi być zazdrosne. Ze zdania Pana tego, sądzimy, że musi być Kawalerem marcowym; niech też przyjmie życzliwą radę, aby gdy widzi dwa kochające się serca, ustąpił z placu, bo nic nie zyska, a stracić może. Przypominamy, że jest to rada *Ośmiu Panien*.

Próby prowadzenia ściśniętego powietrza za pomocą wody lub pary i otrzymywania tym sposobem nadzwyczajnej siły poruszającej, okazały zupełną praktyczność tego pomysłu, i już ma być nad Renem urządzona maszyna tego systematu o sile 1,000 i więcej koni. Towarzystwo Przemysłowe Szwajcarsko-Belgijskie nad ujściem Renu, podało prośbę do Rządu o przywilej wyrabiania i rozprowadzania ściśniętego powietrza we wszelkich żądanych kierunkach. Towarzystwo podejmuje się urządzić aparat i rury komunikacyjne do wszystkich domów tego miasta, za wynagrodzeniem po 150 fran: rocznie od siły jednego konia. W każdym domu, gdzie takie rury będą poprowadzone, dość będzie pokręcić kurek, ażeby otrzymać działanie żądanej siły.

(A. n.) Przybywszy do Warszawy za interesami familijnemi, wyczytałem w *Kurjerze* o jakiejś nowej zabawie kostkowej, a która wyłącznie płci pięknej została poświęconą, i ma długie uprzyjemniać wieczory. Zaciekawiony, mając w domu dwie córki i dwie kuzynki, postanowiłem kupić exemplarz z kostkami, i zawieść do domu na długie wieczory rozrywkę. Wróciwszy oddałem ten zakup na wspomniony wyżej użytek, a ubawiwszy się trafnemi zapytaniami i odpowiedziami, jakie wypadały, rzucam myśl, aby wydawca tejże zabawy uzupełniwszy cały alfabet w obszerniejszem wydaniu, takową ogłosił drukiem, a wtenczas zupełnie odpowie życzeniom, i stanie się nierównie więcej interesującą.— K. G.

Obywatel Stanów Zjednoczonych *Francis*, oprócz wynalezionej przez się zbawczych łódek (life boat), które utrzymywane na okrętach, zachowały już przy życiu wiele tysięcy ludzi, wynalazł nowy podobnego rodzaju przyrząd, *life car*, którego celem jest niesienie pomocy osadzie statku rzuconego na mieliznę, gdy w skutek gwałtownej burzy nie ma możności spuszczenia szalup.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. J. rs. 2 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i rs. 2 dla podupadłego Fabrykanta fortepjanów Max: *Hockhauzera* mieszkającego przy ulicy Długiej Nro 540.— Od Z. S. rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie; rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach, i rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od S. K. i E. K. po rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołami: XX. *Reformatów* i *Kapucynów*.— Od X. Leo: kop: 50 dla wdowy Teressy *Roj:* z kilkorgiem dzieci przy ulicy Nowolipie.— Od małego Władzia i Jania *Cwierlikowskich* kop: 50 na budowę Kościoła w Sulisławicach, i kop: 50 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedm:, na intencję zdrowia.— Od Jana *Purty* z Ursynowa rs. 1 dla Instytutu mor: zan: dzieci.

Kalisz.— W dniach 9, 10 i 11tym b. m., odbył się u nas teatr Amatorski na korzyść ubogich. Przedstawione były sztuczki: *Pokoik Zuzi*, krotofila w jednym akcie z francuzkiego tłomaczona; *Bartosz*, komedja ze śpiewkami, w 1m akcie, oryginalnie napisana; *Sto za sto*, komedja ze śpiewkami, w 1m akcie, z francuzkiego tłomaczona, i koncert wokalny. Gra Amatorów nie ulega rozbiorowi, lecz nie możem wstrzymać się od udzielenia głośnej pochwały PP. Kazimierzowi *Niemojewskiemu* i Zygmuntowi *Szcześniewskiemu*. Trudno uwierzyć, aby bez długiej wprawy, i ośmielenia się z deskami teatru, można tak dokładnie odwzorować typowe charaktery i rządzić swoją rolą z pewnością wytrawnego aktora. Pan *Szcześniewski* dał nam także poznać w śpiewkach komedyjki *Sto za sto*, w roli *Eginarda*, głos czysty, pełny i silny, przytem wszelkie przymioty, potrzebne do ról podobnych. Śmiało nawet przedstawilibyśmy Panu *Szcześniewskiemu* operę, jako pole, na którem zdobyłby z czasem wieniec artysty, artysty w całem znaczeniu tego wyrazu. Inni Amatorowie z maleńkim wyjątkiem, grali bardzo dobrze. Prócz Amatorów, którzy występowali w wymienionych sztukach, mamy jeszcze w mieście naszem i innych, których poznaliśmy i podziwiali lat poprzednich. Odsłonienie tych talentów, i danie im możności wejścia na drogę życia i rozwoju, urządzaniem corocznem teatru amatorskiego na korzyść ubogich, winniśmy głównie Pani *Stań:*, jednej z szanownych Dam naszych. Poświęceniem i wytrwałością zwyciężyła ona uprzedzenia, jakie przed niedawnemi czasy ciężyły na zabawach teatralnych, i wznieciła upodobanie do nich. Dziś nie brak nam na żywiołach do amatorskiego teatru, znajdują się i chętni, utalentowani pracownicy, i Publiczność, która zresztą u nas zawsze i wszędzie ochotną podaje dłoń dla talentu, poświęcenia i szlachetnych celów. Potrzeba jedynie, zdolnych zaofiarować czas i trudy przewodników, aby urządzić w przyszłości, przez przeciąg zimowy teatr comiesięczny, z którego dochód byłby obracany na miejscowe dobroczynne zakłady, dla wstydzących się żebrać, a czasem i na inne, zasługujące na współczucie, potrzeby: jak naprzykład obecnie, na budujący się Kościół Panien *Marjawitek* w Częstochowie. Urządzenie teatru amatorskiego comiesięcznego, jest życzeniem powszechnem; w imieniu przeto ogółu przemawiamy. Główna trudność do przyprowadzenia zamiaru tego do skutku, znalazłaby się w braku sztuk dramatycznych, odpowiednich dla młodych Amatorek. O ten szkopuł bardzo często rozbijają się dobre w tym względzie chęci. Należy nam jeszcze przeto, tak w imieniu amatorów, jako też i korzystających z ich pracy ubogich, wyciągnąć rękę do naszych utalentowanych pisarzy dramatycznych z prośbą, o drogocenny i niejednorazowy datek, wysnuty w chwili natchnienia z ich głowy i serca, osnowany na jasnem swojskiem tle, ożywiony iskrą uczuć czystych i szlachetnych, a nie przedstawiający zbyt wielkich dla teatru amatorskiego trudności. Jeżeliby kto zarzucił nam, że zachęcamy do zabawy, która zajmuje wiele czasu, a tem samem odwodzi od zatrudnień obowiązkowych, odpowiedzielibyśmy: że pięć przedstawień w przeciągu zimowych miesięcy, niezajmowałyby zawsze jedne i też same osoby; nauka i praca mogłyby być rozdzielone, i zająć każdemu z występujących tyle tylko czasu, ile mu na rozrywkę po wypełnieniu swych obowiązków zostaje. A byłoby dobrem, gdyby taż rozrywka ograniczała się na nauce kształcącej, nietylko powierzchowne ułożenie, ale i umysł młodzieży.

Nieraz słusznie powstawać należy na przesądy, którym gmin daje wiarę; czasem atoli mają one pewną podstawę. I tak, zaprzeczany przez astronomów wpływ Xiężyca na zmiany pogody i słoty, u ludzi prostych ma i miał od wieków najpowszechniejsze uznanie; dla uczonych dziś dopiero zaczyna nabierać znaczenia. Dowodem tego iż uczony astronom angielski *Park-Harrison*, stwierdził rachunkiem wpływ meteorologiczny Xiężyca. Z wielką pracą skreślił on tabellę wpływu, wywieranego przez Xiężyc na temperaturę Ziemską, opierając się na szesnastu tysiącach codziennych obserwacji stanu atmosfery, dokonanych w Greenwicz przez 43 lata, to jest od 1814 do 1856 r. Dotąd jeden tylko *Arago* przyznał, że ilość wody, deszczem spadająca, jest większą podczas nowiu, niż podczas pełni; *Herszel* zauważał, iż pełnia Xiężyca ma szczególniejszą własność rozpraszania chmur, a *Humboldt* twierdzi, iż zdanie to jest za pewnik uznane przez mieszkańców Peru. Wypadek, jaki daje karta, skreślona przez *Harrissona* za pomocą obserwacji termometrycznych, skłoniła tego uczonego do zupełnego uznania wpływu meteorologicznego Xiężyca. Nie chciał on tworzyć nowej, ale podać jedynie rezultat obserwacji, w skutek której zmuszonym był przyznać prawdę gadce ludowej, że Xiężyc chłonie lub rozprasza chmury. Jakoż w istocie, jeżeli pełnia Xiężyca ma własność rozrzedzania chmur, to ztąd wynika konieczne oziębienie temperatury, bo podczas pogodnych nocy wydobywanie się promieniejącego ciepłika i jego ulatnianie, będąc znaczniejszem, oziębiać musi powierzchnią ziemi i przyległe jej niższe warstwy powietrza.

PP. *Sadowski* i *Brański* wynaleźli nowy sposób wyrabiania rozmaitych przedmiotów, a mianowicie wszelkiego rodzaju ozdób, ornamentów, sztukaterji, z trocin i kory wszelkiego gatunku drzewa. Wynalazcy założyli już fabrykę, a wyroby jej złożone na wystawie Towarzystwa Ekonomicznego w Petersburgu, ogólne znalazły uznanie z powodu dobroci i nizkiej ceny tych wyrobów.

Xiążę *Bedford* w ciągu r. z. wydał 24,000 fst. (blizko 1 miljon złp.), na budowę mieszkań dla robotników w swych rozległych dobrach. Dzienniki zalecają jego przykład do naśladowania innym wielkim właścicielom angielskim, dziś bowiem znowu ponawiają się skargi o brak mieszkań dla robotników.

Urząd Konsumcyjny m. Warszawy ogłasza, że w dniu 10 (22) b. m. o godzinie 11 rano, odbędzie się w jego Biurze, licytacja na sprzedaż objektów tabacznych skonfiskowanych.

Zapowiedziane *Pamiętniki historyczne* Leopolda *Huberta*, wyszły nakładem i drukiem Jana *Jaworskiego*, we dwóch tomach, i obejmują ważne materjały dziejowe od r. 1462 do 1775, nie znane, a zbogacające nie mało niwę historyczną. Autor ma zamiar dalej serjami prowadzić tę pracę szacowną, i przygotowywa zasoby na następne tomy.

O ile potrzebnem było u nas przystępne w cenie wydawnictwo *Królów Polskich*, najlepszym jest dowodem, że pierwsza edycja wydana przez P. T. M., w bardzo krótkim czasie rozeszła się, tak, że już exemplarzy zabrakło, skutkiem czego, w tych dniach, wyszła nowa taż sama edycja, i jest znowu do nabycia we wszystkich główniejszych xięgarniach, na formacie wielkiego arkusza 39 portretów z krótkim opisem; rsr. 2.

Wyszedł z druku Nr 6 *Gazety Rolniczej*, redagowanej przez Adama *Mieczyńskiego*, Członka wielu Towarzystw Gospodarskich, który zawiera następujące artykuły: Wozy gospodarskie, z 4ma drzeworytami, od Redakcji. Podróż gospodarska pod kierunkiem Wojc: *Jastrzębowskiego*, przez Uczniów Instytutu Marymontskiego po ziemiach Słowiańskich odbyta (ciąg dalszy), opisał Piotr *Grodzicki*. Pismiennictwo rolnicze: Pogląd krytyczny na dzieło *Liebiga* „Najnowsze listy chemiczne” przełożył Antoni *Rose*. Korrespondencje gospodarskie: z Tulczyna na Podolu, przez Józ: *Gluzińskiego*; z Warszawy, przez Adama *Mieczyńskiego*. Nowiny gospodarskie. Doniesienia o posiedzeniach Towarzystwa Rolniczego i wystawie w Łomży. Średnie ceny na produkta zbożowe w najgłówniejszych miastach Królestwa Polskiego. Cena tej Gazety na stacjach pocztowych wynosi kwartalnie rs. 1. Redakcja nadmienia, że z powodu wyczerpania całego nakładu pierwszych trzech numerów, nowi Prenumeratorowie otrzymają niebawem takowe, za ukończeniem drugiego wydania tychże Numerów.

Do dzisiajszego rana, reszta lodów spodziewanych co chwila na Wiśle pod Warszawą, jeszcze się nie ukazała. Woda zmniejszyła się i dziś jest stóp 9 cali 9.

Donosimy Czytelnikom naszym, że w sklepie istniejącym przy ulicy Leszno, pod Nrem 657 na dole od frontu, uskutecznia się od dnia 19go b. m., sprzedaż chleba pytlowego, pochodzącego z piekarni Młyna Parowego; oraz znanego ze swej dobroci, wszelkiego pieczywa z piekarni Wiedeńskiej P. Jana *Ponczyńskiego*, dwa razy dziennie świeżego.

Nakładem xięgarni Jana *Breslauera* przy ulicy Świętojerskiej, wprost placu *Krasińskich*, wyszło z druku dziełko pod tyt: *Rys dziejów pismiennictwa Polskiego* Lesława *Łukaszewicza*, rozszerzony i doprowadzony do roku 1860, wraz z dodatkiem zawierającym wiadomość o Pisarzach Łacińsko-Polskich, i znajduje się we wszystkich xięgarniach; cena exemplarza rs. 1; samego dodatku zawierającego wiadomość o Pisarzach Łacińsko-Polskich, Autorach lat ostatnich, kop. 30.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Rigoletto*, Pani *Gruszczyńska*, PP: *Ziolkowski* i *Kamiński*; po Tańcach, Panny: *Królikowska*, *Kowalska* i Pan *Rządca*.

W Lipnowskim kilku Obywateli postanowiło własnemi siłami założyć garbarnię, a produkta z niej ustępować po cenach przystępnych szewcom małych miasteczek i wiosek, gdzie nawet rzetelni majstrowie kredyt do pewnego stopnia znajdą.

Za kilka dni przybywa do Warszawy cyrk P. *Hinnego* i dawać będzie przedstawienia w cyrku na Placu Zielonym.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 56; za *obligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 90 kop: 21, wartość kuponu rs. 1 kop: 54¹/₂; za *listy zastawne* IIgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: 78, dają rs. 14 kop: 75¹/₂; wartość kuponu kop: 9¹/₂.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 52³/₄, za garniec kop: 82¹/₂.

ANGLJA. *Londyn, 15go Lutego.* — Po kilku dniach stagnacji, rozprawy Parlamentu Angielskiego, znowu przedstawiają pewien interes. Wczoraj obie Izby uchwaliły podziękowanie dla wojsk lądowych i morskich, które brały udział w wyprawie Chińskiej; uchwała ta jednak nie przeszła bez oppozycji. W Izbie Niższej szczególniej kilku mówców protestowało przeciw zniszczeniu pałacu letniego Cesarskiego w Chinach, uważając to za czyn barbarzyński i wandalizm, ale Lordowie *Palmerston* i John *Russel*, tak dobitnie wykazywali konieczność tego postępu, dla pomszczenia krzywd wyrządzonych jeńcom angielskim, iż Parlament pominął wszelkie zarzuty.— Dziś miały miejsce w Izbie Niższej wyjaśnienia co do ustąpienia Francji Menton i Roque-brune. Lord *Russel* oświadczył, że ustąpienie to nie ma żadnej ważności politycznej. — Na temże posiedzeniu, Minister spraw zagr:, interpelowany o sprawę Rzymską, odpowiedział, że Rząd Angielski wstrzyma się od wszelkiej interwencji w tej sprawie, której roztrzygnięcie w zupełności pragnie pozostawić Włochom. (Nord).

FRANCJA. *Paryż, 15go Lutego.* — Głównym wypadkiem dnia dzisiejszego jest pojawienie się broszury: *Francja, Rzym i Włochy*. Zwraca ona uwagę powszechną, nietylko z powodu wysokiej wartości pisarskiej, ale jeszcze z powodu słuszności swych dowodzeń i sprawiedliwości zarzutów czynionych Rządowi Rzymskiemu. Proklamuje przytem fakt ważny, to jest konieczność pojednania się Włoch z świecką Władzą PAPIEŻA. — Telegraf mylnie podał nazwisko wysłańca Francuzkiego, który w ostatnich dniach oblężenia, jeździł do Gaety, za upoważnieniem Admirała *Persano*. Niebył to P. *Penne*, lecz P. *Piennes*, Sekretarz Legacji w Rzymie. Powiózł on *Franciszkowi II* i jego rodzinie, w imieniu Cesarza Francuzów, ofiarę gościnności, w zamku Pau. Król Neapolitański jednak nie przyjął tej ofiary, jak się zdaje z obawy, aby nie przyczynić kłopotów Gabinetowi Tuileryjskiemu, albo też nie znaleźć się w fałszywem względem niego położeniu w skutku demonstracji, jakie żywioły legitymistowski i klerykalny zamierzały przygotować na korzyść sprawy zwyciężonej. W Rzymie te niedogodności nie będą istniały, i stronnictwo anti-włoskie, może tam robić co mu się podoba, narażając się jedynie na jeszcze większe od dotychczasowego zdepopularyzowanie.— Dziś w Komissji Senatu mającej zredagować projekt adresu, słuchani byli Ministrowie bez wydziałów. P. *Billault* przemawiał w duchu broszury. Jutro ciż sami Ministrowie stawać będą w imieniu Rzą-

łu w Komissji Ciała Prawodawczego. — Stosunki pomiędzy Kardynałem *Antonelli*, Mgr *Merode* i Jenerałem *Goyon*, stają się coraz drażliwsze. (Ind: Bel:).

Turcja. — Nieustanne zajścia pomiędzy Turkami a Czarnogórcami, zajmują Portę, która wysłała znaczne posiłki na granice Xięztw. Wojska Ottomańskie skoncentrowane są w oszańcowanym obozie panującym nad wąwozami, wiodącemi z Czarnogóry do Hercogowiny. (Nord).

Włochy. — Jenerał *Lamarmora*, po powrocie z Berlina, złożył na radzie Ministrów sprawozdanie z swej missji. Ma on towarzyszyć Prezesowi Gabinetu do Medyolanu, gdzie odbędzie się z Królem narada co do zmian ministerjalnych, oddawna zapowiadanych. — Zdaje się być prawdopodobnem, że Jenerał ten, wróci do ministerstwa wojny, którem zarządzał tak długo z powodzeniem. Jest to uzupełnienie porozumienia pomiędzy Hr: *Cavour* i P. *Ratazzi*, gdyż wiadomo, że *Lamarmora* jest przyjacielem politycznym tego ostatniego, i dzielił z nim odpowiedzialność Gabinetu wynikłego z pokoju Villafranca. Jenerał pomieniony, jest dość popularnym we Włoszech, i uważany jest tam za znakomitą zdolność wojskową, mianowicie też pod względem administracyjnym. — Korrespondencje z Neapolu, podają następną statystykę tamecznych wyborów. Pomiędzy wybranymi do Parlamentu z prowincji Neapolitańskich, jest 58 byłych wygnańców, 42ch dawnych Deputowanych oppozycyjnych z 1848 roku. 6ciu Ministrów konstytucyjnych z 1848 roku. 6ciu Ministrów i Dyrektorów z czasów dyktatury, 12 Radców Namiestnictwa, 30 wielkich posiadaczy gruntowych, jeden weteran z r. 1820, Jenerał *Tupputi*, dwóch wojskowych z armji południowej, i 7u najwaleczniejszych Oficerów *Garibaldego*. Oprócz tego, wybrani zostali: sam *Garibaldi*, Jenerał *Mariano d'Ayala*, Minister wojny w Toskanji, i Napoleon *Serugli*. — Dywizja eskadry Austrjackiej, dowodzona przez Kontr-Admirała *Bourguignon*, przybyła do Fiume, gdzie ogłoszono stan oblężenia. — Jenerał *Mezzacapo*, wyjechał do Ascoli, dla objęcia dowództwa w miejsce Jenerała *Pinelli*. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *17go Lutego*. — Podług nadeszłych tu wiadomości z Washingtonu z dnia 5go b. m., Północna Karolina postanowiła oddzielić się od Unji, jeśli porozumienie nie przyjdzie do skutku. Prezydent *Buchanan* odrzucił ultimatum Karoliny. Spodziewano się ataku na twierdzę Sumter.

Kopenhaga, *16 Lutego*. — *Berlingsche Ztg* oświadcza, że pomiędzy Członkami Gabinetu nie istnieje żadna niezgoda co do zasad, ale owszem najzupełniejsza jedność. — Doniesienie dzisiejszej *Flynepost*, o zamierzonem nadaniu ogólnej ustawy z dwiema Izbami jest mylne. Stany Holsztyńskie zostaną wkrótce zwołane. W przyszły Wtorek odbędzie się posiedzenie Tajnej Rady, na którem przedstawione zostaną Królowi plany ministerjalne.

Turyn, *16go Lutego*. — Z Neapolu 15 b. m. donoszą, że parostatek *la Mouette* powrócił tam z Terracina, dokąd powiózł *Franciszka II*, Królowę i orszak 100 osób, pomiędzy którémi znajdował się Jene: *Bosco*, mianowany Szambelanem. W Terracina czekało kilka powozów, oraz eskorta dragonów francuzkich, którzy towarzyszyli *Franciszkowi II* do Rzymu. — P. *Casella*, ma pozostać w Gaecie, dla uregulowania zajęcia w posiadanie tej twierdzy. — Kapitulacja Gaety obchodzoną jest wszędzie uroczyście. — *Perseveranza* otrzymała depeszę z Perugji, donoszącą, że 13go zuawy Papiezkie, wtargnęli na territorjum sardyńskie, lecz wrzuceni zostali do Tybru przez ochotników Pułkownika *Masi*. Oddział Papiezki ufortyfikował się po za rzekę, w Nazzano. — Liczba rozbójników w Caresa powiększa się. — Król przyjmował wczoraj w Medyolanie Pruskiego Jenerała *Bonin*.

Turyn, *18go Lutego*. — Król *Wiktor-Emmanuel*, dziś otworzył obrady Parlamentu Włoskiego. — Oświadczył on w swej mowie, że powierza Włochy swobodne i prawie zjednoczone, roztropności Deputowanych, których obowiązkiem będzie kraj uorganizować i nadać mu swobody administracyjne, bez naruszania jedności; wspomniał, że opinja publiczna sprzyja Włochom, i że Cesarz *Napoleon* zapewnił im dobrodziejstwa nieinterwencji, jakkolwiek odwołał swego Posła, a zakończył rzecz swą następnemi słowy: „Wspierać będziecie mój rząd, i uzupełnicie uzbrojenie. Włochy przeświadczone o swej potędze, będą mogły iść za radami roztropności. Dawniej podnosiłem śmiało mój głos, ale rozsądnie jest czekać chwili pomyślnej i być gotowym w porę. Narażałem już życie i koronę na zgubę, ale nikt nie ma prawa narażać na zgubę bytu i przyszłości narodu. Zdobycie Gaety godnie uwieńczyło bohaterskie czyny armji i ochotników i zjednało im zaufanie kraju. Cieszę się, że mogę Pierwszemu parlamentowi Włoskiemu wynurzyć moją radość, jako Król i jako żołnierz."

Rzym, *15go Lutego*. — Król *Franciszek II* i Królowa, przybyli tu i stanęli w Quirinalu. Bracia Królewscy i Jenerał *Bosco* również znajdują się w Rzymie. Papież odwiedził Króla i Królowę Neapolitańskich. — Nuncjusz *Sacconi* ma wrócić do Paryża, z porady Kardynałów. — Kardynał *Della Genga* zmarł. — Król *Wiktor-Emmanuel* dowiedział się o poddaniu Gaety w teatrze Medyolańskim. (Schl: Ztg).

Szarada.
(A. T.)

Pierwsza tak i *druga* wspak, obie w alfabecie;
Wszystkie chociaż są płynem, wszakże jedzą *trzecie*.

(Zeszła Szarada, *Kociołek*).

Rozmaitości. — Działa *Paixhansa* które sprawiają tak okropne zniszczenie na okrętach drewnianych, nie mogą wcale zaszkodzić okrętom pancernym. Do przebicia blach żelaznej grubości od 10 do 12 milimetrów, potrzeba bardzo ciężkiej kuli rzuconej z wielką szybkością, co można uskutecznić tylko za pomocą bardzo mocnego naboju prochu, który rozsadziłby działo z żelaza lanego. Otóż francuzki Pułkownik *Treuil Beaulieu*, który położył już wielkie zasługi w zawodzie artylerji, zaradził tej niedogodności, opatrując wszystkie narażone na explozję części lufy w stalowe obręcze. Robione próby okazały skuteczność tego pomysłu, i artylerja marynarki może teraz śmiało używać tych dział do rozbijania okrętów pancernych. — *Słońce* jest ciałem ciemnem, nie przezroczystem, otoczonem atmosferą świetlną i płomienistą, przez którą widzieć często można plamy czar-

ne, bardzo znacznej rozległości; potwierdzają to najnowsze dostrzeżenia, a co dawniej tylko domniemaniem było. Jedna z tych plam w r. 1843 gołem okiem widzialna, miała średnicy przeszło 15,000 mil. John *Herszel* w r. 1837 obserwował gromadę plam, które zajmowały przestrzeń na *Słońcu* 150,000 mil kwadratowych. Średnica *Słońca* wynosi 192,700 mil; jest zatem przeszło 11 razy większa od średnicy *Ziemi*; jego objętość jest 1,407,124 razy większa od *Ziemi*; massa wynosi 359,551, biorąc massę *Ziemi* za jedność, a gęstość jest $^1/_4$ części gęstości *Ziemi*, która jest znowu 5,67 razy cięższa od wody; jest zatem gęstość *Słońca* równa 1,42 względem wody. Odległość *Słońca* od *Ziemi* równa się 20,682,329 mil, a światło bieżące przeszło 42,000 mil na sekundę dochodzi do oka naszego w 8 minutach 13,3 sekundach. *Słońce* obraca się około swojej osi i kończy taki całkowity obrót w ciągu $25^1/_2$ dnia.— Ciekawe zrobiono odkrycie archeologiczne w Trikala niedaleko Koryntu, w Grecji; znaleziono bowiem starą i kosztowną wazę bronzową, w której znajdowało się 9,170 sztuk monety i medali z czasów na 280 lat przed Narodzeniem CHRYSTUSA. Wazę tę ofiarowano Królowej Greckiej. — Zmarły Marszałek *Bosquet* urodził się w Mont-de-Marsan 1810 r.; skończywszy nauki w szkole politechnicznej w r. 1829 wszedł do wojska; od r. 1834 do 1853 był w Afryce, odbywał kampanje znajdując się niemal we wszystkich bitwach, następnie powołanym został do Francji jako Jenerał dywizji. Wojna Wschodnia była prawdziwym jego tryumfem, odznaczył się szczególniej w bitwach pod Almą i Inkermanem, gdzie przez zręczny manewr ocalił armję angielską, za co otrzymał podziękowanie w chlubnych wyrazach od Parlamentu. Przy wzięciu Sewastopola został ciężko raniony i odtąd datuje się ciągła jego choroba. Powróciwszy do kraju, w nagrodę swoich zasług został mianowany Senatorem i Marszałkiem; nadwątlone jednak zdrowie nie dozwoliło mu pełnić tych obowiązków, umarł w mieście Pau w wieku lat 50. Był najmłodszym z Marszałków Francji.

Przyjechali do Warszawy.

Łubieński Fran: Hr: z Kazimierzy nr 414; Sapieha Paweł Xiążę z Grodna nr 613; Wielopolski Zyg: Hr: z Chrobrzy nr 613; Wilski Jan Ob: z Tunik nr 556.

Wyjechali: Dziewanowski Ign: Obyw: do Grodkowa; Rostworowski Joachim Ob: do Lesznowoli; Wołowski Teofil Ob: do Rusinowa.

Przyjechali koleją żelazną: Miłaszewski Ad: Entreprener Teatru ze Lwowa nr 601; Michalczewska Magd: Obyw: z Krakowa nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Pirazzi Magd: Żona Kupca do Krakowa; Plater-Zyberg Kaz: Hr: i Rau Hen: Właściciel Fabryki do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Na Pradze w domu Wnej Glińskiej, Nr 376, mieszka **Jeometra** przysięgły i upatentowany przez Radę Administracyjną Królestwa Polskiego, obecnie może dopełniać pomiary gruntów, potrzebne do pożyczki Bankowej; jak niemniej ukolonizowania włościan dóbr prywatnych. O czem donosi się JJWW. Obywatelom dóbr ziemskich, którzyby potrzebowali takowego, raczą swój adres nadesłać wprost pod powyższy Numer.



Koń młody maści siwej, lat 6 mający, wraz z wozem masyw zbudowanym nowym, na żelaznych osiach, wraz z uprzężą, jest do sprzedania za przystępną cenę; wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 2383.

W dniu 16 b. m., zgubione zostały **Papiery,** przez Jana Schlösiger, z których nikt korzystać nie może, jako to: rewers prywatny na Złp. 6,000; dowód Banku na zastaw Listu zastawnego i inne papiery. Uczciwy znalazca odesłać je lub zwrócić zechce, za stosownem wynagrodzeniem, do mieszkania Apolonji Wagner, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1292, nowy 24.

DONIESIENIE LOTERYJNE.

Niżej podpisana Kollektórka **Loterji Klasycznej i Szymanowskiej,** ma honor donieść, iż **LOSÓW do 1ej KLASSY ODDZIAŁU 2go NA DOBRA SZYMANÓW, całych i częściowych,** dostać można każdego czasu.

Paulina Kornfeld,
ulica Nalewki Nr 2250.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 70, gdzie targ Sułkowskie zwany, są dwa **Sklepy** w bramie od ulicy, w jednym teraz Owoce sprzedają, w drugim Pieczywo; są także dwa **Pokoje** z Kuchnią w pierwszym dziedzińcu, na Traktjernię, od Wielkiej-Nocy do najęcia. W tymże domu od frontu, w Sklepie Mydła i Świec, dana jest w komis **Wanna** miedziana, zupełnie nieużywana, do sprzedania. Wiadomość bliższa o lokalu u Właściciela domu.

Obywatel, znający dokładnie gospodarstwo, leśnictwo, przemysłowość i t. p. gałęzie, potrzebuje obowiązku. Jako rękojmię, może złożyć świadectwo Osób godnych zaufania i niezbyt wysoką kaucję. Wiadomość u P. Orłowskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 586 lit: B.



Ktoby z Panów Obywateli, życzył sobie Ogrodnika dobrze wypraktykowanego w swojej sztuce, życzącego sobie przyjąć obowiązek, wiadomość powziąść może w Sklepie Żelaznym przy ulicy Nowy-Świat, w pałacu Hr: Zamoyskiego.

ZAKŁAD **MATERACY** Tapicera K. *Bren*. przy ulicy Krako:-Przedm: naprzeciw Zamku pod Nr 103 nowy 32, od lat kilkunastu exystujący, ma za obowiązek choć raz w kilkanaście lat przypomnieć się JJWW. i WW. Obywatelom, szczególniej na prowincji zamieszkałym, iż zaopatrzyłem swój Zakład w różne Materace, jako to: na sprężynach, na włosach, podróżne z morskiej trawy, oraz SIENNIKI, Poduszki skórzanne, pierzanne i SOFY gotowe.

AQUA  **MONTANA,**

ROŚLINNY ELIXIR,

F. RIZZA,

dla rośnięcia i wzmocnienia włosów; oraz dla oczyszczenia głowy z łupieżu.— Skład Główny u **J. G. Arnhold** w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nro 496, i u *Fiorentiniego* w Wilnie.

Załatwia komissa: *Nowej Pożyczki Towarz: Kredytowego Ziemskiego.— Kupna, Sprzedaże, Wydzierżawienia, Zamiany Dóbr, Domów, Lasów, Stręczenie oficjalistów, redagowania próśb i wszelkie inne,* **K. Puławski,** w Warszawie Kantor Informacyjny i Komissowy pod Nr 419 obok Poczty utrzymujący.

Otrzymano znaczny transport prawdziwych Kijowskich **Konfitur,** jako też i w różnych gatunkach Syropów, które sprzedają się na pudy i funty, po cenie daleko taniej jak w innych Składach, gdyż takowe otrzymano w komis; kupujący znaczną ilość otrzyma rabat. Tamże można dostać także każdodziennie lub miesięcznie, **Mleka** prosto od krów, kwarta po gr: 14, zbieranego po gr: 6 i śmietanki po Złp. 1 gr: 10; także **Łóżko** jesionowe do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, na 2m piętrze od frontu.



Summa Rs. 3,000, żądana jest na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie; pożądana by była małoletnich, lub inny jaki kapitał do ulokowania będący, lecz bez żadnych osób pośredniczych.— Wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego.

W Bazarze przy ulicy Granicznej, jest za umiarkowaną cenę do sprzedania **EKRAN** i **PODUSZKA** haftowana w oprawie. Wiadomość u Rządcy domu.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 9. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Esmeralda. — Małżeństwo przy latarniach.*

Dziś i codziennie od 10tej rano do 6tej wieczorem, **Wielka WYSTAWA ŚWIATA,** w Hotelu Europejskim (Gerlacha).

TIVOLI.

Jutro, w Sali Koncertowej, Pan Władysław Bończa **Iżycki,** Krakowianin, będzie miał zaszczyt dać się słyszeć na **Skrzypcach i Altówce** z towarzyszeniem Fortepjanu.— **Program:** 1) Koncert Felixa Lipińskiego II mol, (skrzypce); 2) Souvenirs Klassiques, (Kreutzer, Rode, Baillot, Spohr), (solo altówka; 3) Wielka Fantazja z Lunatyczki, Karola Lipińskiego, (skrzypce); 4) **Dudarz** („wezmę ja skrzypki z zielonej lipki, ze strunami złotemi" Poezja Lenartowicza deklamowana i na altówce imprewizowana), flet, arpegio, pizzi-arco; 5) Wielka Fantazja na skrzypcach rozstrojonych dowolnie, z tematów Ernesta i Onslowa (na $^1/_2$, $^1/_3$, $^1/_4$ tonu); 6) Karnawał Krakowski (Obrazek ludowy).— Początek o godzinie 7ej.

MUZYKA utalentowanego **Skrzypka,** każdodziennie;— **Pisma** w liczbie 23 do czytania w oddzielnym Salonie; w **Kawiarni Warszawskiej,** pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.



W znanym powszechnie w Warszawie **Zakładzie** Gastronomicznym i Piwa Bawarskiego, w pałacu tak zwanym Blanka, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461 dziś i codziennie, będzie miało zaszczyt wystąpić Towarzystwo Artystów Śpiewaków, pod dyrekcją Pana **Wigand,** i tamże daje najrozmaitszy i zajmujący szereg przedstawień wokalnych, instrumentalnych i scen humorystycznych. Gospodarz lokalu, podając o tem do wiadomości publicznej, poleca się niniejszem, względom Amatorów tego rodzaju przedstawień, uprzedzając Sz: Gości, iż bufet zaopatrzony w Potrawy gorące i Napoje.



OSTRYGI WYBOROWE

nadchodzą codziennie do Handlu ANTONIEGO STĘPKOWSKIEGO,
pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI świeże, codziennie nadchodzą do Handlu Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 8 (20) Lutego 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*